ROK 1843.

N° 1

WYWOD SŁOWNY ROZPRAW I AKTA PUBLICZNE EMIGRACYI POLSKIÉJ

KOMMISSYA POMOCNICZA KOMITETU NARODOWEGO DO EMIGRACYI POLSKIÉJ.

Obywatele!

Na wstępie urzędowego pisma Emigracyi Polskiéj kładąc nasze odezwanie się, winniśmy przedewszystkiém objaśnić co nam do tego daje prawo, jakie obowiązki pełnić, i w jakich stosunkach znajdować się mamy z ogółem i Komitetem Narodowym.

Przemawiamy do was, obywatele, na mocy uchwały wydanéj przez Komitet Narodowy Polski pod dniem 19 sierpnia b. r. którą poniżéj znajdziecie. Ustawa Emigracyi dwojakie obowiązki dla władzy naczelnéj zakreśla : przewodniczyć obradom Emigracyi, wyrabiać jedność ducha, dążyć do połączenia w jeden hufiec wszystkich narodowych tułactwa żywiołów; — zawiązać stosunki z patryotami w kraju, wspólnie z niemi przygotować i zapalić narodowe powstanie. Dopełnienie téj ostatniéj, tak ważnéj i świętéj powinności, do Komitetu wyłącznie należy; w wykonaniu pierwszéj kommissya ma być dlań pomocą i środkiem.

Załatwiać przeto wewnętrzne czynności Emigracyi, — badać i przedstawiać opiniją publiczną w przedmiotach decyzyi ogółu wymagających, — ogłaszać treść i wypadek rozpraw, odezwy i rozporządzenia Komitetu Narodowego, — utrzymywać ciągłe między gminami a władzą stosunki, — przestrzegać ażeby przepisy Ustawy ściśle przez wszystkich dopełniane były, — to są główne kommissyi obowiązki.

Kwestye ogólne, całéj dotyczące Emigracyi lub sprawy narodowéj, a które publicznie traktowane być mają, znajdą miejsce w piśmie urzędowém, pod tytułem : Wywód Słowny rozpraw i akta publiczne Emigracyi Polskiéj. Pierwszy numer, który dziś wydajemy, obejmuje :

1° Odezwę Komitetu Narodowego z dnia 31 lipca b. r.
2. Urządzenie Komitetu z dnia 31 lipca b. r.
3. Akt ustanowienia Kommissyi pomocniczéj z dnia 19 sierpnia b. r.
4. Przepis dla téjże Kommissyi z dnia 31 lipca b. r.
5. Odezwę Komitetu do Zjednoczonéj Emigracyi z dnia 30 września b. r.
6. Odpowiedź Polakom w Chateauroux.

Zwracamy waszą pilną baczność, Obywatele, na to ostatnie pismo. Rząd przez was postawiony ma prawo wymagać ścisłego dopełniania dobrowolnie przyjętych zobowiązań, szczerego poparcia radą i pracą, dla Ojczyzny poświęcenia ze krwi i życia. Pod tym tylko warunkiem swojego wysokiego dopełnić może powołania. Wolny wybór wasz jest źródłem władzy; wasze zaufanie i wsparcie stanowić będą jéj moc i zapewnią trwałość. Zaufanie wasze niech nie chwieje się pod pociskami fakcyj pragnących Emigracyą pogrążyć i utrzymać w bezładzie;— sąd wasz niech raczéj gruntuje na głębokiéj czynów rozwadze, a dopóki te odpowiadać będą oczekiwaniu ogółu, niech jego urzędnicy mogą liczyć na gorące rzeczą publiczną zajmowanie się, spółdziałanie ogółu i poświęcenie członków. Lecz ażeby spółdziałanie i zapał były skuteczne, potrzeba porządku. Porządek wewnętrzny, spokojność i powaga w rozprawach, ścisłe wypełnianie obowiązków, wywrą wpływ zbawienny na Emigracyą i Naród : — w Emigracyi będą zachętą do łączenia się i spółdziałania tym wszystkim co w poniżającą służbę osobom lub fakcyom nie poszli; w kraju pozyskają zaufanie dla władzy waszéj, jéj saméj nadadzą siłę i śmiałość, przeto będą potężną dźwignią do wyzwolenia z jarzma drogiéj Ojczyzny naszéj.

Mamy mocne przekonanie, Obywatele, że kreśląc te kilka wyrazów o obowiązkach Emigracyi, myśli waszéj tłomaczami jesteśmy. Ta pewność dodała nam ochoty do podjęcia się wyznaczonéj nam pracy, i dopóki trwać będzie na gorliwę usługi nasze liczyć możecie.

Pozdrowienie i braterstwo :

Paryż, dnia 8 października 1843, roku 13go Rewolucyi.

Członkowie Kommissyi Pomocniczéj :
Czesław Pieniążek,
Adolf Zaleski,
Sekretarz Napoleon Szuniewicz.

ODEZWA KOMITETU NARODOWEGO POLSKIEGO.

Od pierwszych zaraz chwil Emigracyi objawiła się myśl, że aby w wielkiém dziele oswobodzenia Ojczyzny skutecznie pracować, wszystkie odcienia rewolucyjnych żywiołów zbratać się powinny wspólną organizacyą w jedno polityczne ciało połączyć i ustanowić naczelną władzę, reprezentującą Emigracyą narodową. Myśl ta zrazu mniéj wyraźnie podnoszona, pod rozmaitemi formami i z rozmaitym skutkiem poruszana znalazła nareszcie rozwijanie jasne i silne *w akcie Zjednoczenia*, na dniu 29 listopada 1838 roku uchwalonym i przyjętym przez połowę niemal obecnego Tułactwa; w akcie znajdującym ciągłe poparcie a do jego zasad i celów przystępowanie.

Aktem tym Emigracya zastrzegła sobie wybór i odwołalność osób władzę tę składać mających ; a skutek tego zastrzeżenia, stosownie do artykułów 60-64 o *wyborach*, oraz artykułu 6 o *odwo-*

tałności, objawiła swą wolę, abyśmy Komitet narodowy zawiązali i stałéj instytucyi początek dali, a *w biegu urzędowania naszego do nowych kompletnego składu wyborów powołali.*

Dopełniając téj woli, na dniu 11 lipca roku bieżącego, zawiązaliśmy *Komitet narodowy.* A skoro urządzeń wewnętrznych ustawą przepisanych dopełnimy, i czynność Komitetu rozwiniemy, nie zaniedbamy rychło nowe otworzyć wybory, które gdy dójdą, my ustępując z miejsca cieszyć się będziem, gdy następcy nasi lepszéj doczekają się pory, niż my w krótkim urzędowaniu naszém.

Reprezentanci w Emigracyi sprawy narodowéj stając przed ziomkami Tułactwa i Narodem, powinniśmy wiedzieć wysokie powołanie obowiązku naszego. Zbytecznym by było objawiać trwogę czyli zdołamy dźwigać włożony na nas ciężar, czyli zdołamy w urzędowaniu obecném, oczekiwaniu powszechnemu zadosyć uczynić; zbytecznèm, rozszerzać się z oświadczeniami ile pragniemy dołożyć starań, aby obowiązkom odpowiedzieć. Działaniem naszém winniśmy udowodnić tak gotowość usłużenia świętéj sprawie, jak niezachwianą ufność w życie narodowe. Zachowujemy sobie w ciągłém przemawianiu dobywać z niego to, co może własną siłę rozognić, czerpać w nim myśli i czucia. Dziś po raz pierwszy do Rodaków głos nasz zwracając zamierzamy wyłuszczyć główne posady, na których Komitet rachubę swą zakłada; na jakim gruncie z nimi działać zamierza. W samym akcie Zjednoczenia znajdują się do tego położone zasady, wskazane główne warunki naprawy skołatanéj rzeczypospolitéj, polityczne i moralne przeobrażenie polskiéj społeczności. Pojęcia aktu wiodą nas w nieprzejrzyste obszary starodawnéj Polski, żyzne, przeszło dwudziesto-milionowym ludem osiadłe, niecące wspomnienia duszę do gruntu wzruszające, przeszłością smętne, przeszłością dumne. Tam stanąć ma nowy przybytek, tam są materyały do jego wzniesienia, tam są żywotne siły i pojęcia dla przyszłości, a byłoby zatracać one, i rujnować środki gotowe i dostateczne własne, gdyby przyszło wyszukiwać i gromadzić obce.

Geniusz ośmnastego wieku, co przygotowywał nowy towarzyski porządek, oddawał cześć naszym starodawnym, gasnącym wtedy żywiołom, w nich urzeczywistniane swe pryncypia dostrzegał. Między naszymi tymczasem wznosiły się wówczas krzyki na dzieło własne. Jak owi architekci co zniechęceni ku swym budowom, z wysokich zalet admiracyą znawców wzbudzającym, odwracają swe oko i stronią: tak niebaczni Polacy, przesiękli cudzoziemczyzną, niechcąc się ku swojéj i uchodząc od niéj za znikomém widmem obcém, puścili ją na grabież najezdźców, a wyrzekając się swego żywiołu narodowego przyczynili się do jéj upadku. Za ich powodem wzniosły się słuszne na zepsucie narzekania, nietrafne przyczyn upadku dochodzenia, a zaniedbywano zatrzymywać się nad tym co istotną wielkość Polski, co potęgę jéj wzniosła postawiło.

Owa Polska, wymazana dziś z karty Europy, żyje przecie życiem narodów. Ciemiężcy pastwią się nad nią zażarcie, wszystkiemi siłami wysilając się narodowość wytępić, gabinety i parlamenta rozprawiają o niéj jak o każdém istniejącém państwie; społeczeństwa i ludy obce na nią zwrócone mają oczy, jakby od niéj wyglądały własnego zbawienia. Ta potęga moralna, któréj Naród Polski na całéj kuli ziemskiéj używa; nie jest przecie naszém dziełem: jest ona owocem i wypadkiem dziesięciu wieków. Schylmy korne czoło przed naszymi przodkami. Prace ich musiały być wielkie kiedy nam przekazali dzieło, którego połączone potęgi zmownych nieprzyjaciół zatracić nie zdołały.

Położyli oni, wiekami niespożyte posady olbrzymiego gmachu, zostawili zasobne materyały do jego naprawy i wspaniałego rozprzestrzenienia. W puściźnie po nich wzięliśmy szeroką narodowość, drogą ludowi Ojczyznę, Polskę! i nieskażone jéj wszechwładztwo. Próżnoby w skrzętnych matactwach, za podnietą uprzywilejowanéj arystokracyi, gabinetowéj dyplomacyi, szukała jakiéj wymyślonéj prawnoty, w jakiéj dynastyi, w jakim stanie wyłącznym, w jakim powołaniu sumienie czyje lub wolność krępującym: nic nie znajdzie, jedynie Polskę i jéj Lud. Lud wszechwładny o swoje się dopominający.

Akt Zjednoczenia tułactwa naszego, organ reprezentacyi wszechwładztwa ludu polskiego wymaga: *usamowolnienia włościan*, *bezwarunkowego nadania mu ziemskiéj własności zapewnienia wolności wyznań*, jako żywiołów zdolnych podźwignąć i przyszły byt Polski umocnić; oraz *zaprowadzenie powszechnego narodowego wychowania.* Komitet, niezatrzymując się tą razą nad tym ostatnim wychowania warunkiem, w powyższych widzi wywołanie i postawione te wymagania, które były zaszczepione w dawnéj rzeczypospolitéj posady; których, żadna przeciwność, żadne nadużycie zagłuszyć nie zdołały, a które w prost z własnego stanowiska narodowego obowiązując, dostarczają silniejszych powodów w przemawianiu do uczuć i przekonania ziomków.

Prawo rzeczypospolitéj szanowało posiadłość ziemską nie przypuszczając absolutnéj własności. Posiadłość przechodziła spadkiem, datkiem, zastawą, kupnem i sprzedażą z rąk do rąk, a własność onych była ogólną, publiczną. Dawne prawa rzeczypospolitéj powtarzają do końca « że własności ziemskie nadają się w posiadanie « rycerstwu z warunkiem służenia rzeczypospolitéj, *ratione eorun-* « *dem bonorum*, z powodu posiadania tych dóbr; a takowe *tracą*, « jeśliby życiem i majątkiem nie ratowali téj rzeczypospolitéj od « któréj dobra te w posiadaniu jako *żołd* trzymają. » Rzeczpospolita za posługę rycerską własnością ziemską wynagradzała, i obowiązek bronienia nakładała. A jestże jaka rodzina wieśniaka polskiego, coby z koła swego nie wydała obrońcy Ojczyzny? coby się nie zasłużyła Ojczyźnie poświęceniem? Tam jest poświęcenie; gdzie niema szczególnego obowiązku posiadaczy poświęcenie maleje w tém porównaniu, bo mieli wyłączny obowiązek służby. Ich obroną dawna rzeczpospolita ostać się mogła: lecz gdy zbieg rzeczy, zbrojną siłę państw i nieprzyjaciół podniósł do najwyższego stopnia, siła przyszłéj Polski na podobnym stopniu postanowioną być musi przez nałożenie obowiązku na całą ludność, nadaniem własności powszechnéj. Komitet nie przestanie utrzymywać, że to jest akt sprawiedliwości i polityki, nie przestanie zmierzać do przywiedzenia do skutku téj żywotnéj posady przyszłości.

Uwłaszczenie nie daje się pojmować *bez usamowolnienia.* W przyszłéj Polsce, człowiek od człowieka przez żaden sposób zależeć nie może. Jestto wypadek demokratycznych zasad, braterstwa, wolności i równości. *Równość!* węgielny kamień wszechwładztwa narodowego w Polsce, tak rozprzestrzeniała w czasie swoim narodowość i granice jéj, jak szeroce była pojmowana. Nie polegała na samém jedynie gardzeniu tytułami i dystynkcyami; nie zacieśniała się do saméj równości w obliczu prawa; ale wymagała jednostajnego praw użycia, równéj wolności, równéj służby, równéj wolności czynu i myśli. Liczy Komitet, że doprowadzając to odwieczne pojęcie do dójrzałości i zupełności, siła narodowa najświetniéj rozwiniętą będzie.

W dobie wielkości rzeczypospolitéj, na karb równości liczyła się *wolność wyznań.* Rozróżniać myśl sumienia w posłudze publicznéj, było to obrażać równość obywatelską. Polska była przedmurzem Chrześcijaństwa: a Mahometanin, Katolik, Unita, Dysunita, i wszelki wyznaniem Dyssident, zarówno praw obywatelskich używać był zdolny. Takie kwestyi religijnéj z pola politycznego uchylenie, naostatek wszechwładną wolą konfederacyi narodowéj uroczyście objawione, nie wiele wprzód silnie się już było przyczyniło do wykończenia unji Polski z Litwą, do wykończenia ogromu rzeczypospolitéj; zwracało oko bratnich narodów na Polskę, dawało im otuchę, że w niéj wyzwolicielkę znajdują. A kiedy w psujących się czasach rzeczypospolitéj, jéj żywioły zwichnięte zostały, kiedy jezuicki wpływ, w co innego ją przedzierżgnął, wołał wte-

dy Zbarażski w imie ludów pobratymczych, przerażającym głosem: « Jest nas Sławiańskich narodów różnych ośmnaście. Ci « wszyscy kładli swéj swobody rachunek na Polsce; ci wszyscy ro« zumieli, że Naród Polski miał ich z ciężkiego jarzma pogańskie« go oswobodzić; ci wszyscy na każdą potrzebę Narodu Polskiego, « gardła swe dać byli gotowi: a teraz kiedy krzywdę poczęto czy« nić narodowi (to jest wyznaniowi) ruskiemu, są nam głównymi « nieprzyjaciolmi; teraz, wolą pomrzeć na wojnie, żony i dzieci « swe popalić, niżby mieli do zgody jakiéj przyjść z nami. » Obraza wolności sumienia w życiu obywatelskiem, namnożyła nam nieprzyjaciół i wykopała grób rzeczypospolitéj. Polska i na przyszłość będzie tarczą Chrześcijaństwa, nie powinna tedy złym innych przykładem, dwoić lub rozrywać sił chrześcijańskich. Niech pomni, że dziś znowu ośmnaście różnych narodów, kładzie swéj swobody rachunek na Polskę.

Co Polska w części rozwinęła i daléj była winna rozwijać dla nabrania nowych sił, co było duszą jéj wielkości i potęgi, do tego dziś dąży ludzkość, oto dziś walka roztoczyła się po wszystkich narodach ziemi, nie wyłączając od tego samego ogniska ciemności, Rossyi. Walka ta sprzyja i wspiera niewidomie nasze usiłowania o niepodległość Ojczyzny, o pomyślność ludu polskiego, na którym jako na węgielnym kamieniu, podnosić mamy gmach tejże niepodległości, w pośród ruchu pobratymczych sławiańskich plemion i braterstwa ludów dążących do jednego z nami celu. Naśladujmyż naddziadow w tém, w czém umieli być dla nas dobrym wzorem, rozpromieniajmy ich myśl i cnoty, które Polskę uczyniły w swym czasie tak potężną; a unikajmy ich wad i zboczeń, wytępiajmy wszelkie choroby co ją powaliły na łoże boleści i niemocy, co ją przyprawiły o śmierć pod sterem domowych i obcych narzucających się i narzucanych opiekunów.

Pomni na to, nie pójdziem czerpać w mętnych strugach, nie zboczym z dróg przyszłość ludzkości otwierających; nie zrobimy rachunku na cudzą pomoc, na wdanie się skuteczne tych, co za nieprzyjaznymi pryncypiami obstają, co są z nieprzyjacioły ściśle sprzymierzeni; nie pójdziemy kołatać do podwoi przewrotnéj dyplomacyi, która rozszarpanie naszéj Ojczyzny wymyśliła i zrządziła. Ustawa upoważnia Komitet do *przemawiania do ludów i do rządów*, nie ścieśnia działań jego w zewnętrznych stosunkach. W pogodnych tedy okolicznościach, do tych on się jedynie obróci, które wspólny interes mieć mogą, do powszechnego wyzwolenia dążą; do tych rządów które będą rzeczywistym woli ludów objawieniem. Wreszcie, cała rachuba Komitetu, jest we własnéj sile narodowéj, we wrodzonych ludowi całemu pojęciach, we wrodzoném jemu poświęceniu, w samych naostatek niedolach naszych i w Emigracyi.

Znamy strapienia braci naszych w Tułactwie, bo to jest równie naszym udziałem; znamy zniecierpliwienie i szkodliwe onego skutki. Urągając jemu ludzie bez sumienia, lub płochością uniesieni wabią w bolesny błąd: to przekupstwem i korrupcyą rekrutują wota dynastyczne; to grą sił nadprzyrodzonych i duchów niewidomych, zesłańców bożych głoszą; to nominacyami na stopnie na krzyże, jakoby z przelewków władz rewolucyjnych wynikali, armije formują, a każdy, okarmia zgłodniałych kłamliwemi nadziejami, z kraju rozkazy odbiera, za miesiąc, za dwa, przyrzeka do kraju swe zbrojne zastępy wprowadzać, Ojczyznę czarodziejskim skinieniem w raj zamienić. Miesiące owe minęły, wstyd uwiedzionych przewleka się. My nic takiego nie obiecujemy nie chcemy, ni zwodzić, ni łudzić. Wypływ waszéj woli, mamy waszą wiarę i ufność, wasze przekonanie i dzielność. Wiemy że mówimy do tych, co życie swe nieśli na pole boju, do okrytych bliznami i znojem, do zasłużonych synów Polski; i nie wzdrygamy się zapowiedzieć: że jeszcze ciężka nas próba czeka, cięższa może od téj którąśmy przebyli. Niezachwiani w wierze, uzbrójmy się w wytrwałość, nie ustawajmy w trudach i działaniu, a Bóg z nami. Wszechmocność wytrąciła nam z dłoni broń, zostawiła *słowo*. Jesteśmy ubodzy, nieliczni, prześladowani, lecz mamy słowo, które w obecném położeniu i wieku, starczy za najliczniejsze sprzymierzone armije.

Słowo, zawsze silne rzeczą, którą wyraża, nabywa wszakże mocy i potęgi w miarę bratniéj miłości i harmonii. W początkach kiedy głos Tułactwa bez nazwiska Zjednoczenia, był skupiony i zgodnie w sprawie narodowéj odzywał się, mimo zgiełku wewnętrznego w Emigracyi, miał powagę, był silny; wrogi domowe drżały, z kryjówek swoich wysuwać się i stanowiska szukać nie śmiały. Komitet widzi nadwerężoną dzisiaj harmonią na któréj pragnąłby się oprzeć, a czuje się być obowiązanym zwrócić na to całą baczność Emigracyi. Nie troszczy się o tych, co się wahają wśród próżni i niepewności, bo pryncypium demokratyczne w akcie Zjednoczenia wyrażone; a silnie w Emigracyi zaszczepione, ale utyskiwać musi nad nieskupieniem, tak w emigracyi jak w kraju ludzi dobréj wiary i jednéj opinii, a których niedościgłe odcienia różnią.

Wynika to niestety! z ludzkiego usposobienia, że małe odcienia wyznawców tejże myśli, rzucają między nich zawziętości trudniéj ugaszane, czyni ich zaciętszymi ku sobie, niż ku wyraźniejszym sprzecznościom. Bliższe ocieranie się na jednem polu, chęć przodkowania lub przewodzenia, próżność okazania że najczyściéj, najgruntowniéj zasadę pojmują, miłość własna, są powody, że nieukojony wstręt między nimi mimo woli wzrasta. Gotowi się zamknąć w zakonne rygory, wyosobnić w niezbłaganą wyłączność, tak jakby nigdy wspólnie działać nie myśleli. Zostanąż oni zawsze w oderwaniu? czyliż do ich sumienia nigdy nie przemówi wymaganie sprawy narodowéj, aby się łączyli z większością, równie jak oni widzącą, czyliż ich serce nie czuje potrzeby wyrzeczenia się siebie, a raczéj swoich excepcyi i wyszukanych przywilejów? A my mówimy że takowe wyosobniania się członków demokratycznych, są ciężkiém wykroczeniem przeciw Ojczyźnie, najdotkliwsze jéj sprawie ciosy zadaje.

Ostatni głos nasz obracamy do Obywateli Zjednoczenia. Was urzędnicy na was przedewszystkiém oprzeć się mamy. Sądzimy, że kto umie stanowić prawa i na mocy onych wybiera władzę wykonawczą, odpowiedzialnością jéj grozi, musi umieć znać co przepisał i władzę postawić w możności działania. Dzieło wszakże zniknie jeśli nie ściśniecie szeregów waszych, jeśli się wspólną ożywioną czynnością nie ukrzepicie. W obrębie waszym mniejszość miewała w różnych czasach odmienne nieco widzenia, nie zrządziła jednak rozerwania, bo w przepisach Zjednoczenia znajduje środki do swobodnego i prawnego przeprowadzania swych pojęć i myśli, a szanując wszechwładztwa wolę, przez większość objawianą, składa świadectwo sumienności swych przekonań.

Rodacy tułactwa! Skupmy się w silne spójnie a słowo wasze nabędzie potęgi i uroku. Obmyślajmy zgodnie zbawienne dla przyszłości środki, zgodnie stanówmy umocowanych do kierunku, działania i przemawiania, a niewątpliwie w oddaleniu od ziemi ojczystéj skutecznie jéj usłużymy, do broni powołamy, za broń chwycimy. A gdzie mamy spocząć? niech nam powiedzą pola Ostrołęki, Woli, Wilna, Grochowa, Stoczka. Na polu boju, przyszłe odrodzenie i zwycięztwo!

Przyjęto w Bruxelli na posiedzeniu Komitetu Narodowego Polskiego, dnia 31 lipca 1843 roku, XIII rewolucyi,

(podpi.) Prezes Joachim LELEWEL.

Walenty ZWIERKOWSKI. *z : do z.*

(podpi.) Sekretarz W. TYSZKA.

Za zgodność Sekretarz Kom. Pom. *Napoleon Szuniewicz.*

URZĄDZENIE KOMITETU NARODOWEGO.

W dopełnieniu artykułu 40 Ustawy, zostawującéj wewnętrzne urządzenie Komitetu własnéj jego woli, Komitet Narodowy Polski, na dniu 11 lipca 1843 r. zawiązany, zważając na obecne potrzeby Emigracyi, i na swoje położenie, stanowi co następuje.

1. Prezesem Komitetu mianowany w myśl artykułu 37go Ustawy Joachim Lelewel, który wspólnie z Sekretarzem w zastępstwie przebywa w Bruxelli.

2. Dwaj inni członkowie wraz z Sekretarzem Komitetu oraz Kassyer, pozostają we Francyi, gdzie Komitet ma swą rezydencyą.

3. Wszelkie porządkowe i administracyjne czynności są wydziałem dwu członków, dopóki jednomyślne będą. W razie rozdwojenia się ich zdania, w myśl artykułu 28go Ustawy, odwołują się do trzeciego.

4. Nieobecnemu członkowi kommunikowana będzie wiadomość, o postanowieniach i czynnościach bez jego udziału zapadłych.

5. W sprawach ogólniejszych, ustawy, finansów, mianowania Kommissyi lub urzędów i wszelkich czynnościach zewnętrznych, mianowicie narodowych w Ustawie artykułami 46 do 57 dotkniętych, in pleno radzić, stanowić lub zatwierdzać mają. Tym końcem na każdy raz potrzebny zbiorą się w umówionèm miejscu, dwaj członkowie z Francyi, Prezes i jeden z sekretarzy.

6. Posiedzenia Komitetu są otwarte, wszakże na uprzednie żądanie jednego członka, narada odbyć się może przy drzwiach zamkniętych.

7. Protokóły każdemu członkowi są do rozpisania otwarte.

8. Protestacyi publicznéj pojedynczo, żaden członek, zanosić nie może chyba że wprzód oświadczy na piśmie chęć niezłomną usunięcia się ze składu.

9. Oświadczenie takowe jest nie cofnione, wszakże członek stosownie do artykułu 66. Ustawy, winien jest pełnić obowiązki, dopóki powołany na jego miejsce urzędu nie obejmje.

10. Protokóły i decyzye zapadłe w obecności dwóch członków będą podpisywane przez obu i sekretarza. Decyzye przez cały komplet stanowione, podpisuje Prezes i Sekretarz, jeżeli zatwierdzonego aktu, wspólny podpis przez wszystkich uchwalony nie będzie.

11. Wszelkie wyciągi z protokółów i postanowień odpisy, objaśnienia, na mocy protokólarnych postanowień, podpisuje lub poświadcza sam Sekretarz, zachowując kopię w aktach, przez jednego członków kontrasygnowaną.

12. Sekretarz i Kassyer mają głos doradczy.

13. Sekretarze przyjmują expedycye, rozsyłają one, stosownie do przeznaczenia, expedyjują postanowienia i odpowiedzi każdy w swoim wydziale, utrzymują dziennik na wchodzące i wychodzące pisma, a w porządku takowe zachowują, oraz wszystkie akta i druki; do czasu, w którym do ogólnego archiwum przesłane zostaną.

14. Jeden z członków we Francyi przebywający podejmuje ciągle z kassyerem nad kassą czuwanie, a w razie niebytności kassyera, sam się zajmuje kassowością.

15. Kassyer utrzymuje ciągłe z Kommissyami i Gminami rachunki, expedyowane przez Sekretariat. Utrzymuje książki wchodów i rozchodów, a w miesiąc Komitetowi daje do protokółu relacyą o kassowości.

16. W razie zmiany okoliczności skład obecny Komitetu Narodowego zastrzega sobie moc zmieniać swe urządzenie, o czém Tułactwo zawiadomi.

Przyjęto w Bruxelli dnia 31 Lipca 1843 r.

(Podpisano) Lelewel, W. Zwierkowski, Odynecki.

Sekretarz : Wiktor Tyszka.

Za zgodność, *Sekretarz Kommissyi pomocniczéj*, Napoleon Szuniewicz.

Bruxella, 19 sierpnia 1843 r.

KOMITET NARODOWY POLSKI

DO

OBYWATELI SZUNIEWICZA NAPOLEONA, PIENIĄŻKA CZESŁAWA I ZALESKIEGO ADOLFA W PARYŻU.

Obywatele,

Pismem niniejszém upoważnieni i wezwani jesteście do bezwłocznego zawiązania w Paryżu Kommissyi Pomocniczéj Komitetu Narodowego Polskiego.

Załączone przepisy posłużą za informacyą w wykonywaniu obowiązków, dla których postanawia się Kommissya Pomocnicza. Jesteśmy przeświadczeni iż nie zaniedbacie niczego coby dla dobra sprawy rzetelną korzyść przynieść mogło.

Prezes Komitetu : Lelewel.

Sekretarz : Wiktor Tyszka.

Za zgodność, *Sekretarz Kommisyi Pomocniczéj*, N. Szuniewicz.

PRZEPIS DLA KOMMISSYI POMOCNICZÉJ.

1. Na mocy artykułu 39go Ustawy stanowi się Kommissya Pomocnicza.

2. Składać się ma najmniéj z trzech członków, a zawsze z liczby nieparzystéj pięciu, siedmiu; wezwanych do tego urzędowania przez Komitet Narodowy.

3. Kommissarze są odwołalni.

4. Jeśliby który z kommissarzy z własnéj woli chciał się usunąć, sprawuje obowiązki, aż inny na jego miejsce naznaczony zostanie.

5. Obowiązkiem Kommissyi jest : 1° wygotowywać projekta własne, lub na żądanie Komitetu ; 2° ogłaszać debaty publiczne.

6. Aby temu drugiemu zadosyć uczynić Kommissya wydaje wywód słowny Rozpraw Emigracyjnych. W nim zamieszcza :

a) Akta urzędowe Komitetu Narodowego, zawiadomienia i pisma jego jakie nadeszłe.

b) Projekta, postanowienia, ogłoszenia i odezwy Gmin, oraz pisma sporów publicznych przez gminy nadsyłane.

c) Pisma sporów publicznych lub projekta każdego Obywatela, gdy je uzna za godne umieszczenia w Wywodzie. Jeśliby jakiego Obywatela pismo odrzucała, a on znalazł powagę i żądanie Gminy jakiéj, Kommissya pismo jego uważać będzie jako pismo od Gminy pochodzące, i stosownie postąpi.

d) Jeśli projekta i uwagi Gmin będą przeciwne myśli Kommisyi, uczyni onym swe przełożenie, a gdyby mimo tego Gmina nie cofała swego życzenia i ponowiła żądanie ogłoszenia, w takim razie Kommissya ogłaszając, jest obowiązana swoje załączyć widzenie.

e) Kommissya upoważniona jest, w każdym razie załączać od siebie swe uwagi i swe widzenie.

f) Upoważniona jest Kommissya ogłaszać wiadomości interesu Polski lub Emigracyi dotyczące, oraz kwestye, ze sporów publicznych wynikające; na co może wydawać pod innym tytułem lub mieć pod swym kierunkiem oddzielne pismo.

7. Komitet Narodowy dostarcza funduszów na druk korrespondencyj i rozsyłanie *Wywodu*, a Kommissya pomocnicza z wydatków przynajmniéj co dwa miesiące, sprawę Komitetowi zdaje.

8. Gminy kommunikują się wprost z Komitetem, a Sekretariat Komitetu przesyła co do Kommissyi należy. Jeśliby Kommissya *directe* skąd otrzymała projekta, odezwy lub ogłoszenia wyroków, takowe niezwłocznie Komitetowi udzieli.

9. Kommissya znosi się bez przerwy z Komitetem, i w razie potrzeby łączy się do wspólnéj narady, tak nad wygotowanemi projektami, jak w innych ważniejszych lub interessowniejszych zdarzeniach.

10. Podział zatrudnień, oraz obowiązki sekretarskie i obrachunkowe Kommissya w gronie swém zarządza.

11. Kommissya zachowuje wszystkie do druku nadsyłane pisma, oraz listy i kopie swych korrespondencyi, tak dla ściślejszego obra-

chowania się z wydatków, jak dla wyjaśnienia trudniejszych zawikłań, jakieby przypadkiem wydarzyć się mogły. — Papiery te od czasu do czasu na skład do Archiwisty z przyzwoleniem Komitetu przesyłać będzie.

12. Płaca członków Kommissyi będzie stosowana do ich dochodów z innych źródeł posiadanych. W żadnym jednak razie dodatek nie może przenosić fr. dwadzieścia na miesiąc.

13. Kommissya nie zechce odmawiać moralnych i materyalnych posług, jakieby z jéj miejscowości i zatrudnień swoich wyświadczyć mogła. — Przyjęto na posiedzeniu w Bruxelli dnia 31 lipca 1843 r.

Lelewel, W. Zwierkowski, Odynecki.

Sekretarz w zastępstwie, Wiktor Tyszka.

Za zgodność :

Sekretarz Kommissyi pomocniczéj, Napoleon Szuniewicz.

KOMITET NARODOWY POLSKI

DO

ZJEDNOCZONÉJ EMIGRACYI.

Pod dniem 31 lipca r. b. odezwaliśmy się do Rodaków w ogólności, dzisiaj zgłosić się nam wypada do tych, którzy dali początkowanie braterskiemu zjednoczeniu się, zrobili polityczny węzeł, łączący Polaków za granicami Ojczyzny zostających.

Nie jest nam dozwolono przebywać wszystkim trzema, w kraju najliczniéj przez Emigracyą zamieszkałym, utworzyliśmy więc z większości oddzielny administracyjny Wydział, który wszelkie wewnętrzne emigracyjne czynności ułatwiać będzie. — Mianowaliśmy Kommissyę Pomocniczą Komitetu Narodowego, niejako radę mającą wykonywać to wszystko, czego wewnętrzne stosunki Komitetu z Emigracyą wymagać będą, a tym sposobem usunęliśmy jak mniemamy tamę nam położoną.

Działanie nasze na pozór rozdzielone harmonizuje się, przez solidarną odpowiadzialność wszystkich członków Komitetu, za czyny przez jego większość dokonane, niezgodność zdania dwóch członków rozstrzyga trzeci, członek oddalony, nie pozbawia się wiadomości o wszystkiém, co się w Wydziale administracyjnym dzieje, wszystko ma kommunikowane, nad wszystkiém zdanie swe objawić może. W przedmiotach większéj wagi mianowicie w działaniu kraj nasz, drogą Ojczyznę dotyczących, cały skład po wspólnéj naradzie, stanowić lub rozstrzygać będzie i jedynie w razie niemożności osobistego porozumienia się, takowe przez pismienne zniesienie się załatwiane będą.

Po urządzeniu Komitetu i Kommissyi pomocniczéj, wypada nam dopominać się, aby czynności z przepisów o Gminach i pojedynczych członkach Zjednoczenia wypływające uregulowane zostały. Bez tego niepodobne działanie Władzy emigracyjnéj, niepodobne wykonanie obowiązków na nią włożonych. Cóżby wódz zrobił z armią najliczniejszą mniéj uorganizowaną? Cóżby Rząd wykonał gdyby Obywatele nie wykonywali przepisów które ich obowiązują?

Wzywamy przeto braci zjednoczonych aby jak najściśléj do przepisów zastosować się zechcieli. Naradzajcie się, objawiajcie myśli wasze tym którzy przez was powołani do steru, i jeżeli nie częściéj to raz w miesiąc zbierajcie się na posiedzenia, uchwałą przepisane, zawiadamiając Komitet Narodowy Polski coście dla dobra wspólnego uradzili.

Po odebraniu niniejszego zawiadomienia, Gminy zbiorą się na nadzwyczajne posiedzenie, na którém po odczytaniu postanowień Komitetu Narodowego, wybiorą nowych lub zatwierdzą dawnych Sekretarzy i Kassyerów gminnych.

Sekretarze dokładać będą wszelkich starań, aby posiedzenia odbywały się bez przerwy. Co miesiąc zdawać będą Komitetowi rapporta; w które z największą ścisłością, zapisywane będą, projekta, decyzye, oraz zmiany w składzie Gmin, jeżeliby jakie z powodu przenoszenia się członków nastąpiły. Obecnie zaś obok rapportu z posiedzenia nadzwyczajnego przeszlą listę imienną członków, składających gminę — i nazwiska członków Zjednoczenia pojedyncześ w departamencie mieszkających, o ileby to było wiadome gminie. — Tudzież nazwiska emigrantów w miejscu pobytu gminy i okolicach zamieszkałych.

Kassyerowie przeszlą fundusze Komitetowi jakie się przy nich znajdują, uskuteczniwszy pobór zaległości. — Zrobią wykaz wypłat do kassy Kommissyi Korrespondencyjnéj, oraz zaległości po dzień 31 lipca r. b. jako do terminu prekluzyjnego urzędowania tejże Kommissyi.

Starać się nakoniec mają aby wszelkiego rodzaju podatki i składki, za miesiąc sierpień, i następnie regularnie wpływały i kassyerowi komitetu w terminach przepisanych odsyłane bywały.

Zwraca tu waszą uwagę komitet, że wszelkie powody wstrzymujące przesłanie pieniędzy przez gminy do kassy kommissyi korrespondencyjnéj ustać z zawiązaniem się Komitetu powinny. Pierwszy przykład dała Gmina Londyn, wzbraniająca się odsyłać fundusze do Poitiers, po zawiązaniu się komitetu przysłała do Bruxelli franków 523 cent. 50 zaległości. — Mniema komitet że przykład ten znajdzie naśladowców. Przez długi czas nie zasilona kassa kommissyi korrespondencyjnéj szczupły komitetowi fundusz zostawia, a z postępem czynności, co raz bardziéj rosnące wydatki administracyjne i te które komitet jako konieczne przewiduje, przemawiają za ścisłością podatkowania, i dla dbałych o publiczne Emigracyi interessa, będą nie wątpliwie większą pobudką. Członkowie Zjednoczenia od Gmin oddaleni, mogą bezpośrednio przysłać komitetowi swe adressa, podatek i składki; lecz byłoby do życzenia czego właśnie ustawa wymaga, aby każdy z nich obrał sobie bliską gminę, przez którąby znosić się mógł z komitetem, coby umniejszyło wydatków i zatrudnienia władzy.

Od zadosyć uczynienia żądaniu naszemu wiele zależy, bez tego nie mógłby komitet ani realnéj liczby członków czynnych oznaczyć, ani wyborów na pięciu członków komitetu zarządzić, ani być pewnym o ile usiłowania jego będą wspierane.

Składanie ustawą przepisanego podatku administracyjnego jest nieodzowne, gdy wydatki przywiązane do urzędowania, opłaty poczty i kosztów druku nastąpić muszą. — Drugi podatek ów grosz wdowi, dla potrzebujących wsparcia braci składany, jest obowiązkowy; nietylko on z prawa wynika, ale i z czułości serc naszych, na nędzę braci, nie zapominajcie o nim! Komitet znieść się i porozumieć nie zaniedba z Kommissyą funduszów, i ma nadzieję że zarząd tego podatku odpowie waszym uczuciom braterskim.

Różne inne także wnosiliście składki gdy tego potrzeba wymagała — nieustawajcież stosownie do możności waszéj, w tak szczytném postępowaniu. — Pomnijcie nakoniec żeście wzięli pod swą opiekę familije poświęcających się dla sprawy wspólnéj, iż tym krokiem okażecie światu, że każdą usługę dla Ojczyzny ocenić umiecie.

Przyjmijcie pozdrowienie braterskie

Bruxella d. 30 września 1843 r.

Lelewel, W. Zwierkowski, A. Odynecki.

Sekretarz W. Tyszka.

Za zgodność :

Sekretarz Kommis. Pom. Napoleon Szuniewicz.

Z polecenia Komitetu, umieszcza się odpowiedź, daną Polakom w Chateauroux na ich projekt o sejmie emigracyjnym.

Bruxella, 14 sierpnia 1843.

KOMITET NARODOWY POLSKI

DO

POLAKÓW W CHATEAUROUX.

Obywatele,

W pismie waszém z d. 24 lipca, domagacie się abyśmy całą czynność urzędowania naszego obrócili na popieranie waszego projektu, to jest na zezwolenie Emigracyi podług widzenia i środków przez was przepisanych. Kilka słów na wasze przedstawienie przysłać postanowiliśmy.

Myśl sejmu emigracyjnego nie pierwszy dopiero raz jest wyno-
...ną i do wykonania poleconą. A jeśli nigdy do skutku doprowa-
...zoną nie była, to jest niewątpliwym dowodem że nie była odpo-
...wiednią, bądź usposobieniu Emigracyi, bądź jéj potrzebom i po-
...łożeniu. Dzisiejsza chwila możeż być dla projektu pomyślniejsza? Jestże inne w tym względzie całéj massy usposobienie? Zmieniłoż ...ę moralne i fizyczne położenie nasze? Partye po za Zjednoczeniem stojące oświadczyłyż gotowość zrzec się szczegółowych pretensyj, i połączyć swe siły z tą częścią emigracyi, która od lat ...ilku nad połączeniem pracuje. Piąty już miesiąc dobiega od wy...niesienia przez was projektu sejmu, a między jego adherentami nie ...wiele zapewne liczycie członków Towarzystwa Demokratycznego, ...stronników nauki Towiańskiego, partyzantów pretendenta do Pre...zesowstwa Narodowego rządu, sługusów *króla de facto*, partyi ...nareszcie reprezentowanéj przez Dziennik Narodowy — a wszystko ... wchodzi najściślej w wasz rachunek, bo wyłączając wzgląd na ...sadę, na któréj gruntować się ma organizacya wasza, oprzeć się ...koniecznie musicie na liczbie, i każde veto jest tu znaczące. Pra...jąc jak wy Obywatele pragniecie, ażeby wszystko włączone było, ...ogólny ruch emigracyjny, nie sądzimy aby ku temu celowi, ...skutecznie mógł posługiwać podany przez was środek. Jesteśmy ...najmocniéj przeświadczeni że Emigracya strudzona dotychczaso...wemi przygotowawczemi robotami organizacyi, będzie czekać ich ...woców, nie puści się na niepewne próby. Dziś zwrócić Emigracyą ...a pu...kt z którego przed kilko laty ruszyła, byłoby zniszczyć to co ...est i całą przyszłość wątpliwą uczynić. Wyznajemy że nam brak odwagi do takowego przedsięwzięcia. — W odezwie do całego tułactwa wystosowanéj, znajdziecie to samo widzenie; w różnéj tylko formie objawione. — Głównie za krajem goniący, niemniéj się troszczymy o Emigracyę. — Chcielibyśmy aby różnice i rozjątrzenie w całéj jéj massie ustały, i na drodze legalnéj środkiem spokojnych porozumień, zaczęła się ustalać ta pożądana jedność za którą i wy bracia gonicie.

Na ten koniec stanowimy w Paryżu Kommissyą Pomocniczą, która ogłaszać będzie zdania i uwagi przez Gminy i pojedynczych Emigracyi obywateli, we względzie organizacyi objawione. Troskliwość wasza znajdzie tu środek przedstawienia waszych widzeń i ostatecznego zbadania o nich myśli ogółu. My nie postawimy zapory głosowi publicznemu, jeśli ten objawi się przez większość Zjednoczenia. Członkowie tegoż Zjednoczenia, a zatém twórcy praw i ustaw przezeń nakreślonych, już w tym samym czynie znajdziecie pobudkę, do względniejszego postępowania, abyście mimo dobrych chęci, rzeczy publicznéj źle nie usłużyli.

Braterskie pozdrowienie

Członkowie Komitetu Narodowego Polskiego,

(*Podpisano*) J. Lelewel,
A. Odynecki.

Sekretarz Tyszka.

Za zgodność:

Sekretarz Kommissyi Pomocniczéj
Szuniewicz.

Adres do Komitetu Narodowego Polskiego à M. *Żołkiewski*, Emigré Polonais, rue Ducis 19, à Versailles (Seine et Oise). Mandaty wexle przesyłać na imie Valentin *Zwierkowski*.

Adres do Kommissyi Pomocniczéj Komit. Nar. à M. *Głowacki*, r. Neuve des Poirées 7, à Paris.

Przyjęto na posiedzeniu Kommissyi pomocniczéj Komitetu Narodowego.

Sekretarz: Napoleon Szuniewicz.

Paryż 8 Października 18'3 r.

W Drukarni Bourgogne et Martinet, przy ulicy Jacob, 30.